



(c. d. z Nr 6(83)-2003)

KONSUL GENERALNY RP W KALININGRADZIE JAROSŁAW CZUBIŃSKI NA UNIWERSYTECIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM W OLSZTYNIE



Szanowni państwo!

W jakich formach próbujemy realizować to, o czym mówiłem wcześniej?

Zmieniliśmy sposób naszego funkcjonowania w Obwodzie Kaliningradzkim. Konsulat Generalny, jako urzędowe przedstawicielstwo państwa polskiego w tej części Federacji Rosyjskiej, przestał być miejscem zamkniętym, do którego w zasadzie nie ma dostępu i który wykonuje swoje funkcje w ramach działania aparatu państwowego za zamkniętymi drzwiami i zasłoniętymi oknami. Konsulat Polski w Kaliningradzie stał się czymś podobnym do domu kultury, ośrodka konsultacji społecznych, ośrodka informacji turystycznej, bazy danych gospodarczych i biura rzecznika prasowego wszystkich spraw, które są związane z Polską. Jesteśmy najbardziej aktywną placówką dyplomatyczną państw obcych na terenie Obwodu Kaliningradzkiego. Przypomnę, iż działają tam oprócz nas, Konsulat Generalny Litwy, od 1,5 roku usiłuje otworzyć się kancelaria Ambasady Łotewskiej, od kilku miesięcy próbuje też rozpocząć działalność Konsulat Generalny Szwecji. Znajduje się tam również przedstawicielstwo gospodarcze Ambasady Białoruskiej w Moskwie i działa kilku przedstawicieli organizacji rządowych państw europejskich, którzy zajmują się wyłącznie dystrybucją pomocy humanitarnej, albo pomocy rządowej – np. Dania. Bardzo ciekawym tworem, który tam funkcjonuje i, o którym za chwilę powiem szerzej, jest również Dom Niemiecko-Rosyjski, to jest coś takiego, jak Instytut Goethego, ale w nieco innym wymiarze. Jest to po prostu centrum kulturalne.

Pierwsza kwestia zasadnicza, dotycząca metod naszego działania, to jest otwarcie dosłowne i funkcjonalne polskiego Konsulatu w Kaliningradzie na kontakty z mieszkańcami Obwodu.

Dokonuje się to na różne sposoby, ale przede wszystkim postawiliśmy na współpracę w zakresie kultury i kontakty społeczne. To jest bardzo nieprofesjonalne, co w tym zakresie robimy, ale poprzez intensywność tych kontaktów staramy się przekazać nasze pozytywne spojrzenie na Obwód, a jednocześnie przekazać informację, że chcemy nadrobić pewne zaległości w naszej prezentacji na terenie Obwodu. Ta nieprofesjonalność polega m.in. na tym, iż co 3 tygodnie zmieniamy wystawy, które są prezentowane w naszym Konsulacie, a informuję państwa, że przygotowanie takiej wystawy, to minimum 2 tygodnie pracy. Personel, który się tym zajmuje ma niewiele czasu na inne zajęcia. Olsztyn króluje generalnie w zakresie tych prezentacji. Nie zdawałem sobie sprawy, że Biuro Wystaw Artystycznych (BWA), Urząd Miejski i Urząd Marszałkowski dysponują taką ilością tego rodzaju prac. Jako kolejny przykład podam, że otworzyliśmy coś w rodzaju polskiego kina. W Konsulacie odbywają się stałe prezentacje polskich filmów w cyklach tematycznych, odbywają się ich omówienia, spotkania ludzi, którzy mają coś do powiedzenia na ten temat. Przeprowadzamy różnego rodzaju konferencje, seminaria, bierzemy w nich udział, albo inspirujemy. Współpracujemy z różnego rodzaju środowiskami, przede wszystkim opiniotwórczymi, lub tymi, które takiej współpracy szukały w latach poprzednich, kiedy byliśmy zamknięci na takie kontakty. Sięgamy do kontaktów dzieci i młodzieży, które dobrze przenoszą się na pozytywne postrzeżenie Polski i polskości. Odnowiliśmy kontakty z kombatantami, to jest środowiskiem bardzo opiniotwórczym i między innymi przez nich staramy się przekazać pewne treści, żeby zaprzeczyć temu, że niszczymy ostatnie ślady dobrych stosunków polsko-rosyjskich, likwidując

jakoby cmentarze rosyjskie i radzieckie znajdujące się na terenie Polski. Nie wiem, czy państwo orientują się, że na terenie województwa warmińsko-mazurskiego znajduje się kilkanaście bardzo istotnych miejsc rosyjskiej pamięci narodowej. Najbardziej znaczące z nich to cmentarz radziecki w Braniewie, na którym pochowanych jest ponad 32 tysiące ludzi.

Formułujemy generalne zaproszenie dla mieszkańców Obwodu do współpracy i kontaktów w sprawach, które ich interesują. Od ponad 1,5 roku takiego funkcjonowania większość listów, telefonów i faksów spływających do naszej placówki, dotyczy z pozoru spraw błażych, ale życiowo ważnych dla osób kontaktujących się z nami, które jesteśmy często w stanie rozwiązać w przeciągu minuty. Sposób ich załatwiania przynosi bardzo pozytywne rezultaty w kontekście odbioru i postrzegania naszego istnienia i tegoż pozytywnego sąsiedztwa, o którym mówimy. To jest tylko jeden z przykładów, ponieważ to zaproszenie do współpracy kierujemy przede wszystkim do władz i samorządów lokalnych na terenie Obwodu i polskiej strefy przygranicznej. Wykorzystując pewną rangę naszego istnienia radzi jesteśmy im dużo pomóc w nawiązaniu kontaktów i realizacji ich inicjatyw. Jesteśmy czymś w rodzaju wytrycha, albo nawet „łomu” w otwieraniu różnych drzwi we wzajemnych kontaktach.

Kolejnym z elementów naszego funkcjonowania jest próba otwartego przedstawiania problematyki, która łączy się z tym pojęciem sąsiedztwa. Nie unikamy odpowiedzi na pytania, które są nam zadawane. Na pytania, na które możemy udzielić odpowiedzi, jako Konsulat Polski w Obwodzie Kaliningradzkim. Szereg pytań dotyczy stosunków międzypaństwowych, międzynarodowych, na które nie jesteśmy kompetentni do udzielania odpowiedzi, a odpowiedzieć na nie może Polska Ambasada w Moskwie, > str. 9